

We wspólnej walce przeciw caratowi hartował się sojusz ludu polskiego i rosyjskiego — fundament naszych dzisiejszych sukcesów i osiągnięć

Zagajenie akademii z okazji 50 rocznicy rewolucji 1905 r. wygłoszone przez I sekretarza KC PZPR Bolesława Bierut

TOWARZYSZE!

Dzisiaj, w dniu 22 stycznia, naród polski wspólnie z narodami Związku Radzieckiego i całą postępową ludzkością obchodzi 50 rocznicę pamiętnej „krwawej niedzieli” — rocznicę wybuchu rewolucji 1905—1907 roku w Rosji i na ziemiach polskich.

50 lat temu klasa robotnicza Warszawy potężnymi strajkami i demonstracjami zaprzecowała przeciwko krwawej masakrze, dokonanej przez carat w Petersburgu, dała wyraz swej solidarności z walczącym proletariatem rosyjskim.

Strajki, demonstracje, starcia zbrojne rozlały się szeroka fala nie tylko po ziemiach Kongresówki, lecz znalazły żywe echo we wszystkich zabiorach.

Zapoczątkowały one wielki rok 1905 — rok, w którym „bohaterki proletariatu bohaterskiej Polski”, by użyć określenia Lenina — zajmowały godne miejsce w szeregu walki z caratem. Rok nieśmiertelnego powstania ludzkiego, które było pierwszym masowym zbrojnym wystąpieniem rewolucyjnego proletariatu na obszarach ówczesnego państwa carów. Rok zacieśnienia i zahartowania w praktyce sojuszu ludu polskiego i rosyjskiego w walce z caratem, w dążeniu do nowego, lepszego i bardziej sprawiedliwego ustroju.

Klasa robotnicza Polski rozumiejąc, że tylko zwycięstwo ludu rosyjskiego dać może niepodległość i wolność Polsce, łącząc hasła walki o wolność społeczną z hasłami walki o wyzwolenie narodowe, skupiła się pod wodzą SDKPiL.

Przeważająca część robot-

ników związanych z PPS, wystąpiła przeciwko pilsudczykowskiej prawicy partyjnej, wypowiedziała się za solidarnością z rewolucją rosyjską, zbliżała się do hasła rewolucyjnej walki, głoszonej przez SDKPiL. Klasa robotnicza porwała za sobą w walce wszystkie postępowe i patriotyczne siły narodu i zapisała piękne, bohaterskie karty w historii naszej Ojczyzny.

50-lecie pierwszej rosyjskiej rewolucji, która była „prologiem i próbą generalną Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej” — jak to określił Lenin — naród radziecki i kraje demokracji ludowej obchodzą w warunkach wspaniałych osiągnięć gospodarczych i politycznych, gdy 900 milionów ludzi pracuje już i walczy pod sztandarami pokoju i socjalizmu.

O wolność i chleb, o złamanie ucisku narodowego i społecznego walczyli przed 50 laty robotnicy Warszawy, Łodzi i Dąbrowy Górniczej, chłopcy Lubelszczyzny i Kieleckiego. Ich bohaterstwo i ofiary, ich wysiłki i ich krew nie zostały zmarnowane. Nasze dzisiejsze osiągnięcia i sukcesy, które podsumowaliśmy 17 stycznia — w dniu 10-lecia wyzwolenia stolicy — to owoc walk wielu dziesięcioleci polskiego ruchu robotniczego, to realizacja celów i idei, o które walczyli bojownicy rewolucji 1905—1907 roku.

Otwieram uroczystą akademię poświęconą 50 rocznicy rewolucji 1905 roku.

Przesyłam gorące, serdeczne, braterskie pozdrowienia narodem radzieckim, z którym lud polski przelewał wspólnie krew na barykadach 1905 roku.

Uroczysta akademii w Warszawie w 50 rocznicę rewolucji 1905 roku

Z okazji 50 rocznicy rewolucji 1905 roku odbyła się 22 bm. w Warszawie uroczysta akademii, zorganizowana staraniem Komitetu Warszawskiego PZPR, Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.

Obszerna, udekorowana portretami czołowych działaczy polskiego ruchu robotniczego, hale ZS „Gwardia” wypełniła ponad 4-tysięczna rzesza przedstawicieli ludu stolicy. Na sali widnieli czołowi działacze partyjnych i państwowych. W pierwszych rzędach krzesła zajęli miejscy starzy bojownicy o sprawę robotniczą — uczestnicy walk rewolucyjnych 1905—1907 roku.

Uroczystej akademii przewodniczył I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut.

W prezydium uroczystości zasiadli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem na czele, członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem, przedstawicielem Wojska Polskiego z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, przedstawiciele Komitetu Warszawskiego i Warszawskiego Komitetu Woj. PZPR. Stołecznej Rady Narodowej i Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wśród członków prezydium zajęli miejsca zasłużeni działacze ruchu rewolucyjnego — weterani rewolucji 1905 r. Zasiadli również w prezydium przedstawiciele świata nauki i kultury oraz przewodnicy pracy.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnu narodowego zaczął akademię I sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut, a następnie obczytny referat o przebiegu rewolucji 1905 r. wygłosił członek KC PZPR, kierownik Wydziału Historii Partii KC — Tadeusz D.

13 powiatów wykonało już styczniowy plan dostaw żywc

Do dnia 20 bm. już 13 powiatów w naszym województwie przekroczyło 100 procent wykonania miesięcznego planu skupu żywc. Są to powiaty: Czarnków, Gostyń, Koło, Krośnice, Leszno, Trzcińsko, Poznań, Rawicz, Szamotuły, Środa, Wągrowiec, Wolsztyn i Września. W chwili obecnej skup żywc najgorzej przebiega w powiatach: Konin, Oborniki, Ostrów Wlkp. oraz Turek.

Z nadesłanych meldunków wynika jednak, że chłopcy powiatu nie chcą pozostawać w tyle. Spora już bowiem ich liczba wykonała przed terminem roczny plan dostaw żywc.

Są to m. in.: Andrzej Różański z Muchlina, Janina Cicha ze Stefanki, Michał Wojdak z Wyszyni, Józef Krawiec z Feljanowa, Henryk Zientek z Dąbrowy-Wsi (wykonał plan w ponad 200 proc.), Lech Ku-

Witam członków Komitetu Centralnego przybyłych na dzisiejszą akademię.

Witam serdecznie weteranów bohaterskich walk 1905—1907 roku.

Witam wszystkich towarzyszy i obywateli przybyłych na dzisiejszą akademię.

W czasie manifestacji ku czci bojowników rewolucji Karola Liebknechta i Róży Luksemburg, która odbyła się w Berlinie w dniu 16 I 1955 r., Niemiec, kłasy ludowe wyraziły ostry protest przeciwko układowi paryskiemu.

Na zdjęciu — młodzież zachodniego Berlina w drodze do Pomnika Socjalistów w Berlinie — Friedrichsfelde. Napis na transparentie głosi: „Podrzemy adnauerowskie karty powołania”.

FOT — CAF



Głos Wielkopolski

Cena 20 gr

Czytelnik

Wyd. AB Poznań, 24/25 I 1955 r. Nr 20 (3418)

Z każdym rokiem więcej

Imponujący rozwój gospodarki narodowej ZSRR

Prasa radziecka opublikowała komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w 1954 roku.

Komunikat stwierdza, że roczny plan globalnej produkcji przemysłowej został wykonany w 103 proc. Globalna produkcja przemysłowa wzrosła w 1954 roku o 13 procent w porównaniu z rokiem 1953 i o 65 proc. w porównaniu z rokiem 1950. Wzrost ten, jak również przewidziany w planie na rok 1955 dalszy wzrost produkcji przemysłowej zapewniają przedterminowe wykonanie zadań pięcioletniego, przewidującego zwiększenie produkcji przemysłowej w 1955 roku w przybliżeniu o 70 proc. w porównaniu z rokiem 1950.

W roku 1954 wykonano z nadwyżką plan produkcji w wielu gałęziach przemysłu, zarówno w przemyśle ciężkim, jak i w zakresie artykułów powszechnego użytku.

Komunikat zaznacza, że w 1954 roku w dalszym ciągu

pracowano nad rozwojem i stosowaniem nowej techniki. Rozszerzono zastosowania automatyzacji i mechanizacji.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Pismo Rady Ministrów PRL do Rady Ministrów ZSRR

Rada Ministrów PRL wystosowała do Rady Ministrów ZSRR następujące pismo:

DO
RADY MINISTRÓW
ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH
REPUBLIK RADZIECKICH
MOSKWA

Z głębokim zadowoleniem i wdzięcznością przyjął naród i rząd polski oświadczenie rządu ZSRR o udzieleniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pomocy w rozwoju prac naukowych i badawczych w dziedzinie wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych oraz w budowaniu urządzeń do produkcji energii atomowej w celach doświadczeniowych.

Do rzędu wszystkich braterskich aktów pomocy, jakiej Związek Radziecki udziela i udziela nam nieprzerwanie w ciągu wszystkich lat istnienia Polski Ludowej, dochodzi obecnie akt o szczególnej wadze i znaczeniu. Pomoc w rozwoju badań atomowych w Polsce pozwoli nam rozwinąć i wydawnie przyspieszyć prace nad przyswojeniem naszej nauce i naszemu budownictwu najnowszych i najwspanialszych osiągnięć myśli ludzkiej. Przyspieszy to proces unowocześnienia naszej wiedzy, w celu uzyskania nowych, o potężnej sile, dźwigni, które ogromnie zwiększą perspektywy naszego rozwoju.

Toczy się obecnie w świecie wielka walka o to, aby nie dopuścić do wykorzystania energii atomowej dla agresji i ludobójstwa i by energią atomową wprzeć w służbę pokoju, wzrostu kultury umocnienia współpracy między narodami. W walce tej całemu światu przoduje Związek Radziecki, który pierwszy w świecie uruchomił elektrownię o napędzie atomowym. Oświadczenie rządu radzieckiego o pomocy dla Polski, Chin Ludowych, Czechosłowacji, NRD i Rumunii w rozwijaniu badań atomowych, łącznie z zapowiedzią, że pomoc ta może być okazana również i innym krajom, podobnie jak decyzyje o udostępnieniu międzynarodowej konferencji doświadczonych radzieckich w pokojowym stosowaniu energii atomowej — są wymownym dowodem, że Związek Radziecki nieugięcie realizuje podstawowe zasady swej polityki pokoju i współpracy narodów. Polityka ta ogromnie umacnia siłę i zwartość obozu pokoju i podnosi jego autorytet w świecie.

Naród polski z całego serca solidaryzuje się z tą szlachetną i dalekosięczną polityką, izolującą zwolenników wojny i umacniającą siły pokoju. Sprawy pokoju i pomyślności wszystkich ludzi pracy służą będą wszystkie osiągnięcia, jakie uzyskamy dzięki braterskiej pomocy radzieckiej w dziedzinie poznania i stosowania energii atomowej. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża wdzięczność rządowi Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich za ofiarowaną pomoc.

PREZES RADY MINISTRÓW
(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

Odznaczenie uczestników rewolucji 1905—1907 r.

WARSZAWA (PAP)

22 bm. — w dniu 50 rocznicy wybuchu rewolucji 1905—1907 roku — odbyła się w Sali Kolumnowej Rady Państwa w Warszawie uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych długoletnim działaczom ruchu robotniczego — uczestnikom walk rewolucyjnych 1905 r. Sędziwych bojowników o Polskę Ludową powitał serdecznie przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, który przybył na uroczystość w towarzystwie zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Wacława Barcikowskiego, sekretarza Rady Państwa — Mariana Rybickiego, członka Rady Państwa — Aleksandra Juszkiewicza.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele KC PZPR

Zwracając się do bojowników rewolucji 1905 r., Aleksander Zawadzki oświadczył iż przyznane im przez Radę Państwa wysokie odznaczenia są wyrazem głębokiej czci i szacunku, okazywanego im przez Ojczyznę Ludową. Aleksander Zawadzki wskazał, że odznaczenia przyznane zostały długoletnim działaczom robotniczym za ich piękne, pełne oddania sprawie ludu życie, za ich udział w walkach rewolucyjnych, których 50-lecie dziś obchodzimy, podkreślił, że cały naród nasz, a zwłaszcza młodzież, czerpie z życia weteranów rewolucji 1905 r. wzór jak z oddaniem służyć klasie robotniczej, umiłowanej Ojczyźnie, jak walczyć o cele, o które walczyli jej najlepsi synowie.

Przewodniczący Rady Państwa złożył odznaczonym gorące życzenia długich lat życia i zdrowia, a następnie dokonał aktu dekoracji.

Po dekoracji przewodniczący Rady Państwa podejmował uczestników uroczystości lampką wina.

W Polskiej Wsi pracują już zespołowo

101 hektarów ziemi wniosło jedenastu rolników w Polskiej Wsi (gromada Klecko, pow. Gniezno) do nowoorganizowanej spółdzielni produkcyjnej. Na zebraniu, które odbyło się 21 bm., chłopcy wypowiedzieli się za gospodarką według statutu II typu. Przewodniczącym spółdzielni wybrano przodującego rolnika Ludwika Nawrockiego.

(Tad)

Jubileusz 40-lecia pracy artystycznej Z. Górzyńskiego

W dniu wczorajszym odbył się uroczysty jubileusz 40-lecia działalności artystycznej Zdzisława Górzyńskiego — dyrektora Państwowej Opery w Poznaniu. Na uroczystości przybył także min. Kultury i Sztuki — Wł. Sokorski.

Połączone orkiestry Państw. Opery i Państw. Filharmonii w Poznaniu wykonały uwerturę do „Halki” — Moniuszki i „Step” — Noskowskiego oraz znakomite brzmienie uwertury do opery „Tannhäuser” — Wagnera. Zespół operowy pod dyktando Jurbita wykonał I akt „Carmen” — Bizeta z A. Kawecką na czele, a zespół baletowy — pełen poezji obrazek taneczny „Wale wiedeński” do muzyki J. Straussa na układzie F. Parnella.

Na uroczystości jubileuszową złożyli się także życzenia i niezapomniane deszcze przedstawicieli rządu oraz instytucji kulturalnych z kraju i zagranicy, podkreślające wybitną indywidualność artystyczną Jubilata.

W imieniu min. Wł. Sokorskiego jak i Centr. Zarz. Teatrów, Oper i Filharmonii przemówił dyr. St. Balicki, z ramienia Prezydium MRN — przew. Frackowiak.

M. in. nadesłali życzenia zast. przew. Rady Państwa — W. Barcikowski, wybitni artyści z kraju i zagranicy z H. Abendrothem na czele.

W powodzi kwiatów i upominków, przy nie milknących brawach widzów, odpowiedział Jubilat, zobowiązując się nadal pracować wytrwale dla dobra sztuki polskiej. (T. S.)

Realizując bojowy testament rewolucjonistów 1905 roku w wolnej Polsce Ludowej budujemy radosne i szczęśliwe życie

Rewolucja 1905 roku, której 50-lecie obchodzimy obecnie, była wielkim zrywem walki wyzwoleniczej wielomilionowych mas pracujących wszystkich narodów zamieszkujących imperium carskie. Była pierwszym potężnym szturmem robotników i chłopów na samowładztwo carskie, pierwszą w okresie imperializmu rewolucją ludową, na której czele stanęła klasa robotnicza. Unaczynia ona historyczną rolę proletariatu rosyjskiego i jego polszewickiej partii, jako awangardy światowego ruchu rewolucyjnego.

Jesteśmy dumni z tego, że w tej dramatycznej walce, w której decydowały się również losy polskich mas pracujących, Narodowi polskiego, Królestwo Polskie wysunęło się na jedną z czołowych pozycji ogólnego frontu rewolucyjnego, że rewolucja głosnym echem odbiła się wszędzie, gdzie biło serce Polaka-patrioty i rewolucjonisty — w Galicji, na Śląsku i w Poznańskim.

Rewolucja 1905 roku dała wspaniały przykład brater-

Referat członka KC PZPR Tadeusza Daniszewskiego na uroczystej akademii w Warszawie w 50 rocznicę rewolucji 1905 r. (Skrót)

stwa broni polskiego i rosyjskiego proletariatu w walce przeciw wspólnemu wrogowi — absolutyzmowi carskiemu, który był jedną z głównych twierdz kontrrewolucji światowej, osławionym „wzięciem narodów”.

Stanowiąc część składową rewolucji ogólnorosyjskiej, rewolucja na ziemiach polskich była zarazem dalszym ciągiem walki wyzwoleniczej, toczącej pod hasłem „Za naszą i naszą wolność” przez poprzednie pokolenia patriotów polskich. Tym razem jednak głęboko poruszyła szerokie masy narodu, którym przewodziła najbardziej rewolucyjna klasa — proletariatu. Była ona jednym z głównych historycznych etapów walki polskich robotników i chłopów o wyzwolenie społeczne i narodowe, o Polskę Ludową.

sy chłopskie, drobnomieszczańskie, inteligencja pracująca i ucząca się młodzież. SDKPiL, aczkolwiek nie uświadamiała sobie konieczności sojuszu robotniczo-chłopskiego

pod przewodnictwem klasy robotniczej, wiedziała jednak instynktem rewolucyjnym prowadzić akcję uświadamiającą wśród małych i bezrolnych.

„O wybuchu strajku — wspomina po latach towarzyszy Bolesław Bierut — wiedziałem o jeden dzień wcześniej. Ustalono, że moja klasa pierwsza opuści szkołę i pójdzie na miasto. Dalem hasło do tego, rzucając kalamaz w wiszącą na ścianie portretu cara. Mój czyn przebiegł mi karierę szkolną. Po dwóch tygodniach strajku wróciłem do szkoły, gdzie dowiedziałem się, że za zławienie portretu cara zostałem wraz z inicjatorami strajku usunięty ze szkoły”.

De strajku przyłączyła się m. in. młodzież szkolna Lublina.

Strajki szkolne

Nastroje rewolucyjne udzieliły się również uczącej się młodzieży. Już w końcu stycznia 1905 r. wybuchł w Warszawie strajk szkolny pod hasłem walki o polski język wykładowy i demokratyzację szkoły. Strajk ten rozlał się po całym kraju.

SDKPiL od pierwszej chwili poprzez swe organizacje młodzieżowe wzięła czynny udział w strajkach szkolnych, dążąc do powiązania ich z ogólnym ruchem rewolucyjnym w kraju.

De strajku przyłączyła się m. in. młodzież szkolna Lublina.

O zerwanie kajdan niewoli

Wielkie wydarzenia rewolucyjne w Rosji, nieznanym dotychczas rozmach walk na terenie Królestwa Polskiego — wszystko to stanowiło potężny bodziec dla mas pracujących Galicji, Śląska, Poznańskiego, wszystkich ziem polskich.

W Galicji po słynnej „krwawej niedzielnej” robotnicy Krakowa i okolic zwołali 26 stycznia protestacyjne zgromadzenie ludowe, które skończyło się pochodem i walką z policją, a w parę dni później odbyło się w Krakowie wielkie zgromadzenie ludowe w ujeżdżalni.

Rewolucja znalazła silny odzwierciedlenie w zaborze pruskim. Strajki w Wielkopolsce miały niespotykany przedtem zasięg i nasilenie.

Wiadomość o wybuchu rewolucji wpłynęła również na ubojenie się proletariatu śląskiego. Fala większych i mniejszych strajków ogarnęła stopniowo cały okręg rybnicki i katowicki. Strajkowało ogółem ok. 20 tys. górników. Na potężnym wycie w Katowicach robotnicy polscy i niemieccy uchwalili jednogłośnie rezolucję solidarności z proletariatem rosyjskim i klasą robotniczą Królestwa Polskiego.

Rozdarty przemocą przez trzy mocarstwa zaborcy naród polski toczył na wszystkich ziemiach polskich walkę o zerwanie kajdan niewoli społecznej i narodowej.

SDKPiL, mimo iż w niektórych ważnych zagadnieniach różniła się od bolszewików, mimo iż nie rozumiała w całej pełni, że klasa robotnicza winna walczyć o wyzwolenie społeczne z walką wyzwolenia narodów uciskanych, winna skupić wokół siebie i pod swym kierownictwem najszerze masy pracujące miast i wsi, jednak jako partia głęboko rewolucyjna i międzynarodowocentryczna ciążyła ku bolszewikom.

W toku rewolucji SDKPiL weszła w skład ogólnorosyjskiej partii socjaldemokratycznej, gdzie popierała bolszewików przeciw meneszewikom, wypowiadając się przeciw wleczeniu się w ogień liberalnej burżuazji.

Zupełnie inną niż SDKPiL pozycję zajęli prawicowi przywódcy PPS, którzy nie chcieli dopuścić do wspólnej z robotnikami rosyjskimi walki.

Gwałtowny wzrost fali rewolucyjnej

Zaniepokojony srożącą się burzą rewolucyjną rząd carski zdecydował się rzucić masom pracującym Rosji oszukańczy ochłap w postaci tzw. dumy butyginowskiej, pozbawionej praw ustawodawczych.

Za przykładem Rosji, Królestwo Polskie odpowiedziało na oszustwo carskie potężnym zorganizowanym protestem masowym — strajkiem powszechnym.

W Rosji coraz większe wrzenie ogarniało masy. Thumne zebrania robotników i studentów, masowe wiece i demonstracje, starcia z policją, strajki protestacyjne — wszystko to świadczyło, że rewolucja przybiera gwałtownie na sile.

Mówca wskazuje, że w tym okresie nasila się akcja strajków i demonstracji zarówno w Rosji jak i w Królestwie Polskim, gdzie autorytet i znaczenie SDKPiL wzrastają niepo-

pod przewodnictwem klasy robotniczej, wiedziała jednak instynktem rewolucyjnym prowadzić akcję uświadamiającą wśród małych i bezrolnych.

„O wybuchu strajku — wspomina po latach towarzyszy Bolesław Bierut — wiedziałem o jeden dzień wcześniej. Ustalono, że moja klasa pierwsza opuści szkołę i pójdzie na miasto. Dalem hasło do tego, rzucając kalamaz w wiszącą na ścianie portretu cara. Mój czyn przebiegł mi karierę szkolną. Po dwóch tygodniach strajku wróciłem do szkoły, gdzie dowiedziałem się, że za zławienie portretu cara zostałem wraz z inicjatorami strajku usunięty ze szkoły”.

W warunkach potężnego zrywu rewolucyjnego w kraju, dyskredytując się w oczach robotniczych dółów, prawicowi przywódcy PPS tracili coraz bardziej zaufanie mas. Do głosu dochodziły lewicowe żywioły i one też zdobywały stopniowo przewagę w kierownictwie partii.

Lewicowy odłam PPS, reprezentowany przez ludzi tej miary co Jan Stróżecki i Tadeusz Rech-niewski, zwałował wroga wobec rewolucji rosyjskiej pozycję pil-sudczyzny i zbliżał się krok za krokiem do stanowiska rewolucyjnego proletariatu.

Obchód pierwszomajowy 1905 roku przyniósł dalsze zaostreżenie się walk na terenie całego imperium carskiego. W Królestwie Polskim święto pierwszomajowe wypadło szczególnie imponująco w Warszawie, Łodzi, Częstochowie i Zawierciu. Wzięło w nim po raz pierwszy udział wielu robotników rolnych i chłopów w powiatach warszawskim, płońskim, garwolińskim, sokółwskim.

Dzięki uścisłej agitacji SDPPR i SDKPiL ferment rewolucyjny ogarnął w owym czasie część wojsk stacjonujących w Królestwie. Wybuchły bunt żołnier-skie.

Na terenie Królestwa Polskiego działała wówczas wojskowo-rewolucyjna organizacja „WRO”, która prowadziła przy aktywnym współudziale SDKPiL działalność rewolucyjną w koszarach.

Władze carskie reagowały w sposób najbardziej okrutny na wszelkie przejawy niesubordynacji w wojsku i sympatii dla walki ludu polskiego. Latem 1905 r. sąd wojenny w Warszawie skazał na śmierć 7 oficerów pułku gwardii za opór przeciw używaniu ich jednostek do tłumienia rozruchów rewolucyjnych.

T. Daniszewski kreśli po krótko przebieg krwawych wypadków powstania łódzkiego, które wybuchło 21 czerwca 1905 r. oraz rozwój wydarzeń rewolucyjnych w innych miastach i okręgach Królestwa Polskiego.

Przechodząc do omówienia sytuacji politycznej, jaka w wyniku rewolucji zapanowała w połowie 1905 r. na terenach imperium rosyjskiego, mówca stwierdza:

W Zagłębiu Dąbrowskim gdzie SDKPiL posiadała poważne wpływy wśród hutników i górników i gdzie zdobyła sobie duży autorytet wśród miejscowej ludności, mówiono wręcz o „republikę zagłębiowskiej” i zwracano się do władz partyjnych jak do władz państwowych.

Gdy w nocy z 30 na 31 października nadeszła do Królestwa telegraficznie nadana wiadomość o sławnym manifestie konstytucyjnym, w którym car oszukańczo zapowiadał „niewzruszone podstawy wolności obywatelskiej” nastroje rewolucyjne w kraju wzmożyły się jeszcze bardziej.

W tym czasie, kiedy reprezentacyjne gmachy w Warszawie ozdobione intencjami cara były odświetlane iluminowane, a przedstawiciele burżuazji polskiej składali władzom carskim wyrazy swych wierno-poddańczych uczuć — masy ludowe demonstrowały na pl. Teatralnym przeciw caratowi i jego szugosom spod znaku endeji. W starciu z wojskiem było kilkadziesiąt zabitych i setki rannych. Thum zwołany z wielu tysięcy osób ruszył pod Pawlak, żądając natychmiastowego zwolnienia więźniów politycz-

w urzędach i szkołach, całkowitej wolności narodowej.

W dniach powszechnego strajku październikowo-listopadowego chłopci dawali niejednokrotnie wyraz swej sympatii dla walczących robotników i udzielali im pomocy.

Strajki jesienne w Rosji i Królestwie Polskim wywarły bezpośredni wpływ na Galicję, gdzie, podobnie jak w całej Austrii, toczyła się ostra walka o reformę prawa wyborczego. 28 listopada wybuchł w Krakowie strajk powszechny. Stanęły fabryki, warsztaty, tramwaje. Drobnomieszczaństwo solidary z robotnikami.

Wielka galicyjska — chłopcy polscy i ukraińscy — podjęła masową walkę przeciw oszarnikom. Strajki chłopskie w Galicji przybrały olbrzymie rozmiary.

W Poznańskim wzmożyła się w tym czasie walka narodowo-wyzwolenicza, która nieco później znalazła wyraz w masowym strajku uczniów. Ogarnął on 800 szkół i ponad 75 tys. dzieci i trwał cały rok szkolny.

W grudniu 1905 roku na wezwanie bolszewików moskiewskich i kierowanej przez nich rady delegatów robotniczych wybuchł w Moskwie strajk polityczny, który szybko przekształcił się w powstanie zbrojne.

W dniach bohaterskich walk barykadowych proletariatu moskiewskiego, Królestwo Polskie spełniało z honorem swój obowiązek rewolucyjny: na wieść o powstaniu — SDKPiL wezwała robotników do strajku solidarnościowego. W różnych punktach Warszawy wzniesiono barykady. W Łodzi, Sosnowcu i Radomiu wiele fabryk przerwało pracę.

Dzięki zorganizowaniu masowych strajków solidarnościowych w różnych częściach kraju, unieruchomiono częściowo olbrzymi garnizon wojskowy.

Rewolucja 1905 roku uzbroiła proletariatu do dalszych zwycięskich walk o wyzwolenie społeczne i narodowe

Rewolucja trwała jeszcze przez rok 1906 i częściowo przez 1907. „Ia te obfitywały zarówno w Rosji, jak i w Królestwie Polskim w wydarzenia rewolucyjne o wielkiej doniosłości. Jednakże inicjatywa przeszła już w ręce caratu, w ręce kontrrewolucji. Na organizację robotniczą i ich działania posypały się straszliwe represje. Ekspedycje karne szalały. Proletariat broczył we krwi.

Ale ofiary nie były daremne.

W ciągu niespełna 3 lat rewolucji klasa robotnicza i chłopstwo przeszły tak bogatą szkołę wychowania politycznego jakiej nie mogłyby przeżyć w ciągu 30 lat normalnego rozwoju pokojowego. „Bez „generalnej próby” roku 1905 — mówił Lenin — zwycięstwo Rewolucji Październikowej 1917 roku byłoby niemożliwe”.

Również i dla polskiej klasy robotniczej, dla szerokich mas pracujących naszego kraju rewolucja 1905 roku była wielką lekcją. Zahartowała ona jeszcze bardziej rewolucyjną awangardę proletariatu, uzbroiła go do dalszych zwycięskich walk o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Rewolucja 1905 roku na ziemiach polskich potwierdziła raz jeszcze słuszność słów Lenina, że klasa robotnicza jest czołową dzwignią postępu i że siła klasy robotniczej zależy od tego, w jakim stopniu potrafi ona skupić pod swymi sztandarami najszerze warstwy narodu, w pierwszym rzędzie chłopstwo i inteligencję.

W toku wielkich walk klasowych w mieście i na wsi, najbardziej świadoma część chłopów dochodziła do przekonania, że tylko u boku proletariatu fabrycznego chłopstwo może wyzwolić się z niewoli feudalno-kapitalistycznej.

W okresie rewolucji najlepsza część inteligencji polskiej zbliżyła się do pozycji proletariatu, wielu jej reprezentantów nie tylko wyrażało sympatię dla walki wyzwoleniczej mas pracujących, ale wzięło w niej czynny udział.

Rewolucja 1905 roku była wymownym świadectwem nierozdzielności sprawy odzyskania przez Polskę niepodległości ze sprawą wyzwolenia społecznego.

Rewolucja pokazała prawdziwe, nie tylko kontrrewolucyjne ale i antynarodowe oblicze burżuazji polskiej, która w imię obrony swych wąskich interesów klasowych dopuściła się haniebnego zdrady narodowej.

Z perspektywy czasu widzimy z całą jasnością, że SDKPiL, mimo swej niedojrzałości ideologicznej, w szeregu zagadnień miała rację w kardynalnej sprawie — sprawie braterstwa broni z siłami rewolucji rosyjskiej, które dwukrotnie — w 1917 i w 1944 roku — utoyowały Polsce drogę do niepodległości i stworzyły sprzyjające przesłanki dla walki ludu polskiego o postę.

Nie wszyscy bojownicy rewolucji 1905 roku dożyli dnia dzisiejszego. Wielu, bardzo wielu padło w nierównej walce z wrogiem. Ale idea, dla której zginęli, z każdym rokiem, z każdym miesiącem i dniem przyobleka się w coraz bardziej realne kształty.

W podniosłej chwili, kiedy obchodzimy 50 rocznicę sławnej rewolucji, chylimy czoła przed świetlanymi postaciami poległych na jej szlachech bohaterów.

Ślubujemy Wam, drodzy Towarzysze: „Nasze pokolenie spełni Wasz bojowy testament, zbuduje Polskę Socjalistyczną”.

Sytuacja na terenach tzw. Królestwa Polskiego

Omawiając następnie sytuację polityczną i ekonomiczną na terenach tak zwanego Królestwa Polskiego w okresie pierwszych lat XX wieku, mówca podkreśla, iż walka wyzwolenicza stała się w 1905 roku walką ogólnonarodową.

Obrazując przebieg wydarzeń rewolucyjnych T. Daniszewski oświadcza:

„Partia Lenina głosiła, że lud nie powinien oczekiwać od samowładztwa żadnych ustępstw, że jedynie obalenie caratu da mu prawdziwą wolność. Bolszewicy mobilizowali masy do rewolucji demokratycznej, która miała w toku walki przerosnąć w rewolucję socjalistyczną.”

Na wieść o rzezi w Petersburgu porwała się do walki i polska klasa robotnicza, wychowana przez Wielki Proletariat i SDKPiL w duchu internacjonalizmu, w tradycjach wspólnej walki z robotnikami rosyjskimi. SDKPiL — partia Feliksa Dzierżyńskiego, Róży Luksenburg, Marcina Kasprzaka i Juliana Marchlewskiego — przez długie lata wpała w masy proletariatu polskiego wiarę w rewolucję rosyjską. Przekonywała i tłumaczyła, że wbrew wszelkim trudnościom, wbrew rozpasanemu terrorowi carskiemu, siły rewolucyjne dojdą w Rosji do głosu, że one właśnie są najlepszym sprzymierzeńcem proletariatu polskiego w walce o obalenie caratu, w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe. Toteż gdy rewolucja wybuchła, gdy ziszczyły się słowa SDKPiL o wspólnej walce proletariatu

wszystkich narodowości imperium carskiego, SDKPiL wysunęła się na czoło polskich mas rewolucyjnych.

Zarząd Główny SDKPiL rzucił hasło ośmiogodzinnego dnia pracy, wolności słowa, druku, zebrań, strajków, hasło zgromadzenia ustawodawczego i republiki demokratycznej na gruzach caratu, hasło socjalizmu jako ostatecznego celu walki.

O ile dla SDKPiL wybuch rewolucji w Rosji stanowił potwierdzenie słuszności jej stanowiska w tej sprawie, to dla PPS oznaczał obalenie całej jej dotychczasowej argumentacji. Musiało to wywołać poważny kryzys ideologiczny.

W okresie poprzedzającym rewolucję 1905 roku kierownictwo PPS opiewane przez żywoły nacjonalistyczne, pilsudczykowskie odrzucało drogę wspólnej walki z dojrzejącym w Rosji ruchem rewolucyjnym, szerzyło nieufność, niechęć i wrogość do sił rewolucyjnych w Rosji, nastawiało się na wojnę polsko-rosyjską, licząc na pomoc tego czy innego wroga Rosji państwa imperialistycznego.

Wbrew antyrewolucyjnej postawie pilsudczykowskiej przywódców doły PPS zostały wciągnięte do walki. Pod potężnym technieniem rewolucji, której siłą kierowniczą była partia bolszewicka, pod naciskiem nieustannej krytyki SDKPiL, pod wpływem własnych przeżyć i doświadczeń elementy lewicowe w PPS szybko dojrzywały i radykalizowały się.

Strajk powszechny objął cały kraj

Warszawa — miasto bohaterskich tradycji walki wyzwoleniczej — pierwsza odpowiedziała na zew braci z nad Newy. 26 stycznia wybuchł w Warszawie strajk powszechny, następny dnia rozpoczęły się manifestacje strajkujących robotników.

28 stycznia SDKPiL zorganizowała w Warszawie demonstrację, 55 tysięcy robotników ze sztandarem partyjnym przeszło ulicami miasta. W różnych punktach miasta pojawiły się barykady, z których odpowiadano strzałami na ataki policji i wojska. Padło wielu zabitych i rannych.

Akcja rewolucyjna w całym kraju kierował bezpośrednio przebywający w tym czasie w Warszawie członek Zarządu Głównego SDKPiL — Feliks Dzierżyński.

Strajk powszechny z żywiołową szybkością rozlał się po całym kraju, obejmując większe ośrodki przemysłowe, jak Łódź, Pabianice, Żgierz, Częstochowa, Zawiercie i Zagłębie Dąbrowskie. Trwał on z górą miesiąc, przerzucając się na coraz to nowe tereny. Był to pierwszy w historii polskiej

go ruchu robotniczego strajk powszechny na taką skalę, strajk, w którym ramie przy ramieniu walczyli przeciw caratowi i burżuazji robotnicy z SDKPiL i PPS, strajk, który wciągnął w wir walki całą klasę robotniczą.

W obliczu zagrożenia swych interesów klasowych burżuazja polska odstąpiła swe zdecydowanie reakcyjne oblicze i dążyła do ugody z caratem w imię wspólnej walki z siłami rewolucji.

Główną wyrazielielką interesów burżuazji polskiej stała się narodowa demokracja. Z trwogą konstatając, że „Warszawa stanęła obok Petersburga, Moskwy, Kijowa i Odessy”, nisłowała ona przy pomocy rzywidożnego nacjonalizmu zahamować rozmach ruchu rewolucyjnego, odgrodzić społeczeństwo polskie od rewolucji.

Mówca podkreśla, że przeciwko robotnikom wystąpił również obcy kapitał, w którego ręku znajdowała się większa część przemysłu ówczesnej Kongresówki.

Za przykładem klasy robotniczej do walki wciągały się ma-

Do 42 krajów wywozimy - z 32 przywozimy
wyroby chemiczne

Artykuły chemiczne w coraz większym asortymencie i o wyższym stopniu obróbki wywozimy do 42 krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Wartość eksportowanych w br. artykułów chemicznych wzrosła o około 9 proc. w stosunku do roku 1954. Z drugiej strony do 32 wzrosła liczba krajów, z



23 STYCZNIA 1950 R.
zmarł Wasyli Kolarow, najbliższy współpracownik i towarzyszy broni Georgi Dymitrowa, przywódca bułgarskiej klasy robotniczej, wybitny działacz międzynarodowego ruchu robotniczego.

23 STYCZNIA 1945 R.
wojska I Frontu Białoruskiego wyzwoliły Bydgoszcz.

24 STYCZNIA 1945 R.
wojska I Frontu Białoruskiego wyzwoliły Kalisz. Wojska II Frontu Białoruskiego wyzwoliły szereg miejscowości na drodze do Królewca.

Oredzie Eisenhowera
o sytuacji ekonomicznej USA

Prezydent Eisenhower przedstawił Kongresowi oredzie o sytuacji ekonomicznej w Stanach Zjednoczonych, z którego wynika, że ekonomikę amerykańską charakteryzowało w roku 1954 poważne osłabienie aktywności gospodarczej. Z oredzia wynika również, że wydatki na

O wykorzystanie
energii atomowej
dla celów leczniczych

Przedstawiciel Japonii na konferencji Światowej Organizacji Zdrowia zgłosił rezolucję proponującą: 1) popieranie pokojowego wykorzystania energii atomowej ze szczególnym uwzględnieniem celów leczniczych, 2) popieranie badań nad wpływem radioaktywności na zdrowie ludzkie, 3) wprowadzenie systemu wymiany informacji w powyższych sprawach.

Powstanie
w Gwatemali

20 stycznia br. w Gwatemali wybuchło powstanie przeciwko reakcyjnemu rządowi Castillo Armana. Powstańcy próbowali opanować bazę lotniczą w pobliżu stolicy kraju. W kraju wprowadzono stan oblężenia. Około 100 osób aresztowano.

Spółdzielnia Inwalidów „Niewidomy”

Poznań, ul. Grunwaldzka 3
prowadzi
PUNKT USŁUGOWY
strojenia, renowacji, skupu
i sprzedaży pianin i fortepianów
K200

Nieruchomości

Witły do 280.000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 835g.

Parcele od właściciela na peryferiach Poznania - do 25 000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 847g.

Dom - dwa pokoje z ogrodem w Poznaniu - Debiec zamienię (albo sprzedam) na podobny w Puszczykowie. Możliwość lub Junikowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 900g.

Sprzedam dom jednorodzinny, cały wolny, z ogrodem, w Poznaniu - cena 190 000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 1037g.

Kamienica, 8 sypialni, w centrum Poznania 200 000 zł. Parcele opłotowana blisko dworca w Puszczykowie poleca: Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1, m. 9, 1023g.

Kupno
Zbiór książek kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 899g.

Kupię każdą ilość zamasy z granicznymi i bez plastiku. Poznań, Wrocławska 23, para 4b awia. 947g.

Motocykl od 125-200 cm kupię. Oferty z opisem, podaniem ceny do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 940g.

Taksometr kupię, - zamienię opone samochodowa 550x17, używana, na 550-600x16 lub kupię. Poznań, Żeromskiego 8 - barak. 969g.

Kupię dźwigary oraz cegły z rozbiórką. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 990g.

Maszynę do szycia z długim członkiem kupię. Poznań, Dzierżyńskiego 39 - sutelena, front. 1019g.

Drzewo topolowe suche (każda ilość) kupię. Wytworu spódów do drewniaków, Poznań, ul. Łokowa 5a. 1033g.

Sprzedaż
Motocykl SHL chromowany i przebudowany, sprzedam. Informacje: Poznań, tel. 508-84. 968g.

Bufet, stół, 6 krzeseł (dąb) pierwszorzędne wykonanie, całość lub oddzielnie, sprzedam. Poznań, Lampego 24, portier, od godz. 16-17.30. 387g.

Akordion 120-basowy, marki Hohner guzikowy, układ szwedzki, okazanie sprzedam. Borek k. Gostynia, Rynek 5, m. 2. 802g.

których sprowadzamy do Polski surowce, półfabrykaty oraz chemikalia.

Podstawowymi artykułami chemicznymi, które sprzedajemy krajom rynku demokratycznego, jak również krajom kapitalistycznym, są: produkty przemysłu koksocemikalnego, mające szerokie zastosowanie przy produkcji barwników, wyrobów farmaceutycznych, farb, lakierów, tworzyw sztucznych itp., różne wyroby syntetycznej chemii - karbid, elektrody węglowe, grafitowe i masa anodowa, gotowe barwniki o szerokiej gamie kolorów i odcieni, laki oraz szereg produktów przemysłu nieorganicznego.

Struktura naszego eksportu chemicznego ulega już w ub. roku poważnej zmianie. Przechodzimy ze sprzedaży za granicę podstawowych surowców chemicznych na wysyłkę artykułów pochodzących z przeróbki tych surowców, a więc wyrobów bardziej opłacalnych.

Równoległe do wzrostu importu artykułów chemicznych, których nie produkujemy w ogóle, albo produkujemy zbyt mało w kraju, niezwykle przyspiesza w naszym kraju systematyczny spadek przywozu szeregu artykułów, których produkcję poważnie rozwijamy w kraju.

cele wojenne są podstawowym środkiem, za pomocą którego rząd USA usiłuje zapobiec poważnym wstrząsom w dziedzinie gospodarczej.

„Ogólne osłabienie aktywności gospodarczej w roku ubiegłym - stwierdza m. in. oredzie - niejednako odbiło się na poszczególnych gałęziach przemysłu i poszczególnych częściach kraju. Globalna produkcja przemysłowa w Stanach Zjednoczonych zmniejszyła się o 7 proc. Takim samym spadkiem zanotowano w przemyśle przetwórczym, zaś w przemyśle ciężkim produkcja zmniejszyła się o 10 proc.”

Znaczący spadek aktywności zanotowano również w przemyśle górniczym i w transporcie, w szczególności na kolejach oraz w kopalniach węgla. Wypał metali zmniejszył się o 18 proc., a wydobywanie węgla o 14 procent. Produkcja przemysłu górniczego zmniejszyła się o 21 proc. Spadek produkcji przemysłowej wywołał poważny wzrost bezrobocia. W 1954 roku w samym tylko przemyśle przetwórczym straciło pracę 1,250 tysięcy robotników. Na początku marca 1954 roku liczba bezrobotnych zwiększyła się o 2 miliony w porównaniu z lipcem 1953 r. Ponadto 250 tys. osób zwolniono czasowo z pracy, a poważna liczba zatrudniona była tylko częściowo.

(Jak wiadomo, oficjalna statystyka bezrobocia poważnie pomniejsza faktyczną liczbę bezrobotnych w USA. Według danych Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL), w 1954 roku „w niektórych miesiącach pozostawało bez pracy 9 milionów osób”).

Imponujący rozwój
gospodarki narodowej w ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

produkcji. W 1954 roku oddano do eksploatacji w ZSRR pierwszą elektrownię przemysłową o napędzie atomowym o mocy 5 tysięcy kilowatów.

W ciągu roku zrealizowano w przemyśle, budownictwie i transporcie ponad 900 tysięcy wynalazków, udoskonaleń technicznych i pomysłów racjonalizatorskich.

Osiągnięcie w rolnictwie

Komunikat omawia następne kroki rozwoju rolnictwa ZSRR.

W 1954 roku obsiano uprawami jarymi w gospodarstwach wszystkich kategorii o 10,8 miliona ha więcej niż w roku 1953. Zwiększono obszar zasiewów bawełny, buraka cukrowego, ziemniaka, warzyw i innych upraw. Faktyczne zbiory zboża, jak również dostawy i skup zboża były wyższe niż w 1953, mimo iż na południu Ukrainy i w okęgach Powołża wa runki atmosferyczne były niekorzystne. Kołchozy i sowchozy wykonały przedterminowo państwowy plan dostaw i skupu zboża. Do 5 grudnia 1954 roku oddawano i sprzedano państwu o 271 milionów pudów zboża więcej, niż w analogicznym okresie 1953 roku. Zebrano więcej bawełny - surowca, włókna llnianego, ziemniaków i innych produktów rolnych.

W ub. roku zaorano pod zbiory 1954 roku i 1955 roku 17 600 tysięcy ha ugorów i odłogów. Rolnictwo otrzymało w ub. roku 137 tysięcy traktorów (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) i 46 tys. traktorów do uprawy międzyrzędowej, 37 tysięcy kombajnów zbożowych, 15 tysięcy kombajnów do sprętu ziemniaków, 116 tysięcy samochodów ciężarowych, dziesiątki tysięcy pługów traktorowych, siewników, kultywatorów i wiele innych maszyn. Ośrodki maszynowo - traktorowe

4,5 mln. chłopów
obejrzało filmy rolnicze

Około 2,5 miliona chłopów obejrzało w ubiegłym roku fahowe filmy rolnicze, wyświetlane jako ilustracje do pogadanek i wykładów rolniczych na wsi. Oprócz tego na normalnych seansach filmowych wyświetlano filmy rolnicze. Na seansach tych było obecnych 2 miliony chłopów.

W bieżącym roku przewiduje się nakrecenie około 10 nowych filmów rolniczych. Jednym z ciekawszych filmów będzie prawdopodobnie film o hodowli ryb w spółdzielniach produkcyjnych.

przeprowadzili roboty rolne na obszarze o 75 milionów ha większym niż w 1953 roku i wykonali 82 proc. podstawowych robót rolnych w kołchozach. Poglówie krów zwiększyło się w ciągu roku o 1,5 miliona sztuk, ogółem bydła - o 1,9 mln. sztuk, trzody chlewniej - o 3,4 mln. sztuk, owiec - o 2,6 mln. sztuk.

Inwestycje państwowe wyniosły w 1954 roku 115 proc. w stosunku do 1953 roku. W 1954 roku oddano do użytku znaczny potencjał produkcyjny we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Zbudowano i oddano do użytku ponad 600 wielkich obiektów przemysłowych.

Rozszerzenie wymiany
z zagranicą
Wzrost zatrudnienia

W ub. roku w dalszym ciągu rozwijał się handel zagraniczny. Wykonano z nadwyżką plan detalicznego obrotu towarowego. W sieci handlu państwowego i spółdzielczego sprzedano - w cenach porównalnych - o 18 procent więcej towarów niż w 1953 roku, przy tym sprzedaż towarów w sieci spółdzielczej spożywców, obsługującej wieś, zwiększyła się o 29 procent w porównaniu z 1953 rokiem. Detaliczny obrót towarowy wzrósł - w cenach porównalnych - o 80 proc. w porównaniu z 1950 rokiem. Oznacza to, że zadania pięcioletniego planu pięcioletniego w tym zakresie zostało wykonane przed terminem - w ciągu 4 lat.

W dziedzinie handlu zagranicznego Związek Radziecki w 1954 roku nadal rozszerzał stosunki ekonomiczne z zagranicą. W ub. roku Związek Radziecki utrzymywał wymianę handlową z 56 państwami.

W 1954 roku, podobnie jak w latach poprzednich, w ZSRR nie było bezrobocia. Liczba robotników i pracowników zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR wynosiła pod koniec 1954 r. około 47 mln. i była o 2 mln. większa niż pod koniec 1953 roku.

Poprawa sytuacji
materiałnej ludności

W 1954 roku osiągnięto dalszą poprawę sytuacji materialnej i wzrost kulturalnego poziomu narodu radzieckiego. Dochód narodowy ZSRR wzrósł w 1954 roku o 11 proc. w porównaniu z rokiem 1953. Dokonana w 1954 roku obniżka państwowych cen detalicznych artykułów powszechnego użytku przyniosła ludności oszczędność w sumie 20 miliardów rubli w stosunku rocznym.

Dzięki wzrostowi płac w gotówce i obniżce cen realna płaca robotników i pracowników wzrosła w ciągu roku o 5 proc., znacznie zwiększyły się dochody kołchozów i kołchoźników.

W 1954 roku osiągnięto dalsze sukcesy we wszystkich dziedzinach kultury socjalistycznej.

Wyniki wykonania państwowego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR w 1954 roku - wskazuje komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR - świadczą o nieustannym wzroście ekonomiki socjalistycznej i dowodzą, że pięcioletni plan rozwoju ZSRR na lata 1951-1955 jest realizowany pomyślnie, zaś w wielu bardzo ważnych dziedzinach gospodarki narodowej plan ten jest wykonywany z nadwyżką.



NIEDZIELA

Godz. 9.00 - Mistrzostwa Wielkopolski w tenisie stołowym w grach podwójnych kobiet, mężczyzn i mieszanych. Świetlica ZISPO przy ul. Dzierżyńskiego 219.

- Budowlani (Pz) - Stal Rataje - mecz o mistrz. klasy B. Hala MTP nr 7.

Godz. 10.00 - Sparta (Pz) - Start (Stalinogród) mecz o mistrz. szachowe Polski. Świetlica przy ul. Wojskowej (PWP).

Godz. 11.00 - Trójmecz szermierzy w szabli: AZS - Zryw - Kolejarz, Sala TPD na Ratajach.

- Budowlani (Poznań) - Kolejarz (Bydgoszcz) mecz bokserski o mistrzostwo II ligi. Hala nr 7 MTP przy ul. Gen. Świerczewskiego.

Godz. 15.00 - Kolejarz IB (Poznań) - Kolejarz (Leszno). Mecz koszykowy o mistrz. klasy A. Sala WSWF.

Godz. 16.30 - Rewia na wodzie w hali krytej przy ul. Wrońskiego pod hasłem „Pływamy na wesoło”. Organizator „Unia” - Poznań.

Godz. 17.00 - Gwardia IB - Stal IB. Mecz koszykowy o mistrz. klasy A. Sala WSWF. - Finał „I Kroku Bokserskiego”. Hala nr 7 MTP.

Godz. 17.30 - Gwardia (Poznań) - CWKS (Kraków). Mecz koszykowy o mistrzostwo ligi. Hala GWKS przy ul. Świerczewskiego, wejście do koszar przy ul. Polnej.

Godz. 18.00 - AZS (Poznań) - Włóknarz (Zgierz). Towarzystwo mecz w hokeju na lodzie, na torze przy ul. Noskowskiego.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 II ptr. telefony nr nr 657-76, 648-85, 659-39, 657-05 657-18 629-52.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań. K-6-52

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH
12 Krajowej Loterii Pieniężnej

wyższych wygranych i Rzut 12 KLP 3 dzień ciagnienia 20.1.1955 r.

Wygrana 30.000 zł padła na Nr 97562 38918 99880 101092 110487 81614 115976

Wygrana 20.000 zł padła na Nr 83 157 2834 4083 4640 5856 7836 9233 11573 12692 14766 17143 17657 23719 24221 25324 26229 29596 31131 34034 35811 37383 37795 40003 41894 45184 45527 53607 56378 58920 59678 62078 67141 70295 74261 75492 76307 78412 79052 79295 82345 83696 87037 87714 92048 95316 96986 98274 99044 100414 100519 103323 106241 106864 108289 113307 114019 114405 114469 114932 115485 116379.

Wygrana 10.000 zł padła na Nr 10941 28346 40444 80517

Wygrana 5.000 zł padła na Nr 20529 29852 40269 67481 97777 109594 110041 117363

Wygrana 2.000 zł padła na Nr 918 6756 9477 11137 13186 13496 15571 34627 38032 43474 59478 61091 62057 75697 79385 91193 84417 86080 96280

OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro i biureczko nowe, oraz spacerówkę na łożyskach, nowa, sprzedam. Poznań, Kolejowa 37 - stolarnia. 912g

Pianino sprzedam. Włocławek: Poznań, Rynek Łazarzski, kiosk. 967g

Radio „Blaupunkt” 3-akcesyjne sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 53, m. 17. 999g

Maszynę do szycia, adapter i łożysko sprzedam. Poznań, plac Sportowy 7, m. 9 - przy Rolnej. 1007g

Wózek dla bliźniąt w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Czerwona 4a, m. 12. 1013g

Sprzedam radio „Stern” dwa głośnikowe, Poznań, Chmielowskiego 22, m. 5. 1021g

Sprzedam radio super oraz adapter. Poznań-Lazarz, Szymborska 12, m. 10 - 3 razy pukać. 1035g

Radio „Svema” sprzedam. Poznań, Drużkarska 1, m. 13. 1038g

Maszynę do szycia, bardzo dobra, sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18, m. 6a. 1042g

Lokale
Pokoju uniebawianego spiesznie poszukujemy dla 16-letniego syna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 591g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, wygodami, w Śremie, na podobne lub mniejsze w Poznaniu, względnie okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 636g.

Dwupokojowe samodzielne, w remoncie, w Warmi, do omówienia. Ewentualnie zamienię dwupokojowe samodzielne z telefonem, wygodami, w Śródmieściu Bydgoszczy, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 700g.

Zamienię 2 1/2 pokoju z kuchnią oraz pokój z kuchnią, korytarzem, na 4 lub 4 1/2 pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 679g.

Pokój z kuchnią, samodzielne, Śródmieście, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 692g.

Zamienię ładny, mały pokój z przynależnościami, osobną piwnicą (Lazarz), na większy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 731g.

Praca
Samodzielna, dobra gospośka przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Dąbrowskiego 15, m. 2. 715g

Sztyfciarz oraz uczeń do galwaniki potrzebuję. Chromo-metal Poznań, Ogrodowa 11. 894g

Gospośka do 2 osób pracujących potrzebna zaraz. Poznań, Zielona 6 - zakład fotograficzny. 1026g

+
Dnia 21 stycznia 1955 zmarł po ciężkich cierpieniach mój najukochańszy mąż i tatusz, sp.

Lech Rożek
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębn.

W głębokim smutku postrzębił

żona z synem, matką, ojcem i rodzeństwem.

1034g

Wypożyczymy

maszynę do liczenia, maszyny, arytmometry i kalkulatory

za wynagrodzeniem. Oferty prosimy składać do Kolejowego Przedsiębiorstwa Robót Ładunkowych Oddział w Poznaniu, ul. Towarowa 45. K159

Nauka
Kursy stenografii i pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL Poznań, ul. Rokossowskiego 14, tel. 653-11. 802g

Lekarskie
Dr med. Zygmunt Kornacki specjalista chorób kobiecych powrócił - przyjmuje od godz. 15-16. Poznań, Siemiradzkiego 3, tel. 627-53. 255g

Dr med. Ehrenkreutz, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, powrócił. Poznań, Dąbrowskiego 4, II ptr. 801g

Ogrodnik - warzywnik, kwiaciarnik, pierwszorzędna siła, w starszym wieku, samotny, godny zaufania, potrzebuje za pracę ewentualnie później. Warunki: całkowite utrzymanie oraz wysoka pensja. Ogrodnictwo w Świebodzicach k. Wałbrzycha, skrzynka pocztowa 30. 1653p

s. t. p.
Wacław Szudrowicz
długoletni członek Zarz. h. Tow. Wioślarskiego „Poleńia”

zmarł w Bogu po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 24 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żał pozostali koledzy klubowi

1020g

„KRAJOZNAWCZA”

ul. Lampego 21 (przy Okrągłaku)

Codziennie

PODWIECZORKI TANECZNE

od godz. 16 do 21

Codziennie DANCING

od godz. 22 do 3 K188

Zguby
Przybłąkał się piesek białocarny. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 55, sklep żelaza. 971g

Różne
Fachowe odświeżanie, korbaczarni, zgłoszenia: Poznań, skórzana, Poznań, Wrocławska 23. 810g

Dnia 20 stycznia 1955 r. zmarła pracownica mezbry Zakładów

Józefa Rybarczyk

W Zmarłej straciłmy dobrą pracownicę i koleżankę. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 23 bm. o godz. 15 w Mosinie.

RADA ZAKŁADOWA DYREKTOR
ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH IM. M. KASPRZAKA
w Poznaniu

K242

Dnia 20 stycznia 1955 r. zmarł

Edward Hoffmann

długoletni pracownik i dobry kolega, przeżywszy 54 lata.

Cześć jego pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 23 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu

K235

PONIEDZIAŁEK

Tymoteusza

Święto w. 7.46
z. 16.23
Księżyc w. 7.41
z. 17.13

WTOREK

Pawła

Święto w. 7.45
z. 16.25
Księżyc w. 8.03
z. 18.28

Nocą początkowo pogodnie, rano i dniem wzrost zachmurzenia i możliwe opady w postaci śniegu, a nawet deszczu. Nad ranem przejściowe zamglenia. Temp. minimalna około -10 stop. C, dnia wzrost temperatury do około 0 stop. C.

Wiatry umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

HARCE

W okresie przygotowań do II Zjazdu ZMP także harcerze leszczyński podsumowują dorobek swej działalności. Organizują oni wiele spotkań z delegatami na II Zjazd, podczas których omawiają zadania swojej organizacji na najbliższy okres.

Ostatnio harcerze szkół podstawowych nr 3, 5 i 7 zorganizowali spotkanie z Stanisławem Kowalskim, przewodzącym ZMP-owcem z miasta, a równocześnie delegatem na II Zjazd ZMP. Harcerze podzieliли się z delegatem swoimi osiągnięciami w nauce. (J. M.)

KRONIKA

Z okazji X-lecia wyzwolenia powiatu odbyła się sesja Prezydium PRN i MRN. Na posiedzeniu omówiono osiągnięcia na przestrzeni X-lecia oraz zadania na najbliższą przyszłość. (Kdw.)

KRONIKA

W Zakładach Szklarskich „Ujście” powstał nowy dział produkcyjny, który zajmie się wyrobem butelek.

W budowie wyróżnili się między innymi: ślusarz Alfons Karliński i Stanisław Bones. (Ko)

Konkurs wiejski PKO przedłużony

Zorganizowany przez Powiatową Kasę Oszczędności wielki konkurs dla wsi przedłużony został do 31 bm.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy w terminie przesyłają rozwiązanie do Centrali PKO w Warszawie, ul. Świętokrzyska 12. Na zwycięzców oczekują liczne nagrody, jak motocykl, rower, radio, wózek dziecięcy, piasek, kupony ubraniowe itp. (V)

między SĄSIADAMI

Sprawdzajmy siłę kielkowania ziarna

Wichura szarpiała okienkami śnieg przylepił się do szyb, ale w izbie przy piecu było ciepło i przyjemnie. Kłysiak poczuł, że sasiada papierosem i przetrwał milczenie.

— Zima rozbułała się na całego. Co? Ale niedługo styczeń minie, luty przeleci, ani się czuć, wiek obejrzy i już wiosna będzie, siewy znowu...

— Ano prawda. A jak o tym mówicie to przypomniała mi się jedna sprawa. Wtedy, Kłysiak, zeszłego roku to jare zasiewy siału u mnie powychodziły. Pomysł miałem sobie potem, że wy to zawsze jakoś niby siłę kielkowania sprawdzacie — ale, ale za późno już było. Tego roku jednak myślę zrobić tak, jak wy.

— Pewnie, że trzeba siłę kielkowania sprawdzić. Bez tego, może się przytrafić, że wypadnie pole obsiewać raz jeszcze. Ja zawsze na parę tygodni przed siewem robię próbę. Przedtem jednak należy ziarno oczyścić dokładnie. I wtedy, rozumiecie, z tego ziarna, co już przygotowane jakby na siew — odlicza się 100 ziaren. Ale nie samych najczystszych. Nie. Tak jak popadnie: duże, małe i uszkodzone też. Bo jakbyście wybrali same najlepsze — próba nie warta by nie była. Próba zrobić trzeba z takiego ziarna, jakie rzeczywiście do siewu będzie użyte.

O czym mówią w Gnieźnie

Szpitalowi trzeba pomóc

Ludzie w Gnieźnie o służbie zdrowia nie wyrażają się najchętniej. Narzekają, że do szpitala dostać się trudno, że w przychodniach tłok, że do sanatorium otrzymać skierowanie to rzecz nielata. To prawda. Zamierzamy właśnie pomówić o tych sprawach w naszym artykule. Najpierw jednak dobrze będzie przypomnieć mieszkańcom grodu Lecha pewien ważny fakt:

Czy wiecie, ile przed wojną osób korzystało w Gnieźnie ze stałej, bezpłatnej opieki lekarskiej? Około 6000. A obecnie? Mniej więcej 38.000... To stwierdzenie pomaga zrozumieć trudności, z jakimi boryka się gnieźnieńska służba zdrowia. Oczywiście w związku z tak poważnym wzrostem liczby uprawnionych do korzystania ze społecznego leczenia — państwo pospieszyło miastu z wydatną pomocą. Oto kilka danych: dawniej było w Gnieźnie ośmiu lekarzy — dziś trzydziestu trzech. Łóżek szpitalnych było 110 — teraz ma ich ponad 300. Pogotowia Ratunkowego przed wojną nie było w ogóle. Są to osiągnięcia bardzo poważne, znane miejscowemu społeczeństwu. Ale na tych osiągnięciach są także pewne skazy.

CIASNO, CIASNO...

Sprawa zasadniczej wagi: szpital gnieźnieński jest szpitalem miejskim i jako taki nie byłby wcale zbyt duży. Tymczasem obsługuje on równocześnie powiat. W tej sytuacji pomieszczenia jego są za ciasne o 40 do 50 procent. Oddział wewnętrzny np. mieści się w przybudówce gospodarczej. Zupełnie podobna ciasnota panuje na oddziale dziecięcym przy ul. Lecha.

W szczególnie złych warunkach pracuje oddział zakaźny, położony za miastem. Otóż wprawdzie budynek wyposażony jest we własną instalację kanalizacyjną — jednakże szambo znajduje się zbyt blisko studni. Zachodzi obawa zakażenia wody. Obecnie szpital uzyskał kredyty na wybudowanie zbiorników oczyszczających w miejscu bardziej od studni oddalonych, przy czym ścieki po zwapnowaniu pójdą do rowu. W dalszej perspektywie konieczne jest usytuowanie oddziału zakaźnego w budynku (lub wzniesienie nowego), który będzie podłączony do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Ponadto pracujący w trudnych warunkach oddział zakaźny bezskutecznie walczy z miejskimi władzami kwaterunkowymi o przeniesienie ob. Marcinkowskiego, zamieszkującego budynek gospodarczy należącego do szpitala. Jest on oddziałem niezbędny. Niestety, Prezydium MRN od roku bagatelizuje tę sprawę.

SPRAWA ODDZIAŁU L

Jesienią 1953 r. dyrekcja szpitala skierowała wniosek do Wydziału Zdrowia Prezydium WRN z prośbą o przydzielenie ordynatora oraz funduszy celem otwarcia oddziału laryngologicznego. Potrzebne pomieszczenia zdolano uzyskać dzięki przesunięciu zamieszkujących pokoje szpitalne osób do innych mieszkań. Ponieważ w styczniu 1954 r. referat kadr Wydziału Zdrowia PWRN skierował do Gniezna laryngologa dr. Czarnowskiego — przy jego współpracy, własnym sumptem dyrekcja szpitala uruchomiła oddział laryngologiczny.

...aby się w kilka miesięcy później dowiedzieć, że „oddziału do planu na rok 54 nie wstawiono... w ogóle po coście oddział otwierali, skoro nie był jeszcze zatwierdzony”.

A czy przydzielenie ordynatora nie było swego rodzaju poparciem wniosku o uruchomienie oddziału L? I czyniąc Wydział Zdrowia PWRN wytłumaczył, że i na rok 1955 „nie wstawiono do planu” oddziału laryngologicznego gnieźnieńskiego szpitala? Placówka ta jest powiatową niedołączoną, czego najlepszym dowodem jest wieloletni tłok w przychodniach... skargi na zbyt szczupłe znowu pomieszczenia.

A oto dalsze kłopoty: w głównym budynku mieszczą się również przychodnie chirurgiczna i ginekologiczna, pracujące (w różnych godzinach) w tym izbie przyjęć szpitala, przy czym korytarz zatłoczony jest pacjentami (100 do 120 osób dziennie). Otóż gdy w czasie pracy przychodni pogotowie przywiezie chorego, przy muje się go... w sali operacyjnej (!).

Wyposażenie szpitala, mimo stałego uzupełniania, pozostawia jeszcze wiele do życzenia: brak niektórych instrumentów (m. in. aparatu do narkozy), szpital ma niepełne dwie zmiany pielęgniarek, a przydział zarówek udało mu się zrealizować zaledwie w 50 proc.

Osobną uwagę trzeba poświęcić sprawie monterów i zarazem „speców” od elektrycznych aparatów medycznych — jakiego szpital swego czasu zatrudniał. Dokończył on napraw w 3 budynkach szpitala. Niedawno powstała jednak Wojew. Baza Konserwacji Sprzętu Medycznego. Od tej chwili elektrycy ów przyjeżdżają od czasu do czasu do gnieźnieńskiego szpitala, ale... interesuje się już tylko sprzętem medycznym. Dlatego w ostatnim czasie wydatki szpitala na naprawy instalacji elektrycznej, dokonywane przez miejscowe spółdzielnie, podskoczyły o 500 proc. w stosunku do okresu, kiedy zakład zatrudniał własnego rzemieślnika...

Tak mniej więcej wygląda sytuacja gnieźnieńskiego szpitala.

Ofiarnych ma on ludzi. O tym świadczy (wbrew twierdzeniom Wydziału Zdrowia PWRN) nadzwyczaj cenna inicjatywa uruchomienia tak potrzebnego miejscowemu społeczeństwu oddziału laryngologicznego, zorganizowanego 9-miesięcznego kursu dla pielęgniarek, czy choćby ciężka praca całego personelu w naprawdę trudnych warunkach (np. dr. Kiedrowska prowadzi aptekę szpitalną w piwnicy). Tym bardziej trzeba więc pospieszyć gnieźnieńskiemu szpitalowi z pomocą.

Program wyborczy Frontu Narodowego mówi o rozbudowie szpitala, który mieści się w tej chwili w trzech punktach miasta, oddalonych od siebie o 1,5 do 4,5 km i musi w związku z tym prowadzić 3 kuchnie i 3 pralnie; ma powstać oddział skórno-weneryczny. Wydaje się, że pośród innych inwestycji zapowiadanych przez miejscowy program wyborczy — rozbudowa szpitala musi znaleźć się na czo-

lowym miejscu. W Gnieźnie brak szpitala powiatowego. Ten, który istnieje nie może obsłużyć stu tysięcy ludzi.

Niestety Wydział Zdrowia Prezydium WRN proponowane do planu kredyty na dobudowę skrzydła, albo postawienie nowego budynku na terenie przyszpitalnym — skreślił. A przecież dom ten pomieściłby punkt krwiodawstwa (który pracuje w sali operacyjnej), przychodnie, zajmujące miejsce w szpitalu, biura i mieszkania dla niezbędniejszego personelu.

Sprawa szpitala stanowi troskę każdego mieszkańca Gniezna i rzeczywiście poważną, a zarazem pilną do sprawy, nie napotykać na właściwe zrozumienie w Wydziale Zdrowia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Razem ze społeczeństwem Gniezna, z ofiarnymi pracownikami tamtejszej służby zdrowia — czekamy na zabranie głosu w tej sprawie przez Ministerstwo. P. Z.



Jednym z delegatów na II Zjazd ZMP z województwa poznańskiego jest członkini spółdzielni produkcyjnej Sołbka, brzoździstka hodowlana, 18-letnia aktywistka pracy młodzieżowej na wsi — Helena Jezioriska.

CAF — Fot. Kondracki

FILM

Pięćset razy na gorąco

Pięćset spotkań z mieszkańcami całego kraju — przyznajcie, to zasłużony jubileusz. Taki właśnie obchodziła ostatnio znana każdemu z nas — Polska Kronika Filmowa.

O jubilatce zwykło się mówić i pisać dostojnie, uroczysto, odświętnie. W tym wypadku sztywny ton nie pasuje, jako że Jubilatka wcale nie jest i nie chce być ani dostojną ani odświętną. Jej ambicją stało się chwytywanie życia na gorąco — właśnie życia, a nie uroczystości. Minęły te czasy, kiedy Polska Kronika Filmowa przeciążona była przesadnymi sympatiami do akademii, przecinała wstęg i rocznicowych obchodów — ze szkodą dla problemów, którymi żył nasz kraj. Ba — pod tym względem PKF prędzej znalazła nową drogę, niż jej koleżanka —

prasa codzienna. Prawie każde wydanie Kroniki — to nie tylko przegląd najciekawszych wydarzeń i obserwacja życia w naszym kraju, lecz również dowód stałej walki ze sztafą i nudą, dowód ambicznych poszukiwań oryginalnej i dowcipnej formy.

Właśnie — dowcipnej. Czy zauważyliście czytelnicy, przepraszam — bywalcy kin, sal kinowych — że nie ma wydania Kroniki, która nie zmuszałaby was do uśmiechu? Jest to przede wszystkim główna zasługa bardzo dobrego na ogół komentarza, a „Grand-Prix Antyponu” — za ten sukces trzeba wręczyć jego długoletniemu autorowi, Karolowi Małcużyńskiemu. Unikający starannie dublowania tego co mówi obraz, lapidarny, trafny i dowcipny komentarz — jest jedną z najsilniejszych stron poszczególnych wydań PKF, widoczna zwłaszcza w małych reportażach „z ulicy”, których bohaterami są często chuligani, pijacy i inne kontrtypy.

Pięćset wydań — to wiele tysięcy kilometrów wzdłuż i w szerz Polski i nie jedna „droga przez mękę” z filmową kamerą w ręku. Operator Kroniki trzęsł się po polnych wybojach, nurkuje pod ziemię, skrobie się na dachy nowych domów, łazi po rusztowaniach — ryzykując całokształt życia i kamery. Ale po co o tym pisać? — to właśnie, jasne i ciemne strony pracy twórców PKF — stały się tematem jubileuszowego wydania Kroniki, która obecnie z ekranów poznańskich powędrowała do kin prowincjonalnych. Pano- wie w heretach, ci, co łapia na taśmę: Forbert, Fuchs, Janik, Makarewicz, Pyrkosz, Raplewski, Szczeciński, Wiesiołek, Zajączkowski — sami zostali zlanani przez swych kolegów, skomentowani i „odczytani” przez

SPRAWY DROBNE ale dokuczliwe

Młodzież Główna Wielkiego (powiat Wrzesnia) zrzeszona w LZS nie posiada dotychczas boiska sportowego. Natomiast mieszkańcy Węgierskiej skarżą się na brak świetlicy.

Prezydium GRN powinno w planie swojej pracy, uwzględnić budowę boiska oraz świetlicy, co w dużym stopniu przyczyni się do podniesienia kultury w tych gromadach.

(K. St.)

Powiat wrzesiński realizuje program wyborczy

Program Frontu Narodowego powiatu Wrzesnia przewidywał m. in. założenie telefonów w siedzibach nowych gromadzkich rad narodowych, uruchomienie 2 nowych urzędów pocztowych w gromadach, zradiofonizowanie PGR i POM Kołaczkowo.

Większość z tych zadań już wykonano. W grudniu ub. r. założono telefony we wszystkich przychodniach GRN oraz 20 telefonów w spółdzielniach produkcyjnych. Zamiast dwóch placówek pocztowych uruchomiono trzy i to w Kaczanowie, Kołaczkowie i Ratajach. Ponadto Pow. Zarząd Łączności przesłał urząd pocztowy z Oblaczkowa do Chwalibogowa i jako siedziby Prezydium GRN oraz uruchomił nowy urząd pocztowy w Kołaczkowie. Gromada ta otrzymała w najbliższym czasie swój radio węzeł.

Poza tym dalszych 20 spółdzielni produkcyjnych otrzymała telefony a także zwiększyła się ilość radiowęzłów w powiecie.

Większość tych prac wykonano sposobem gospodarczym. Na wyróżnienie zasługują pracownicy Powiatowego Zarządu Łączności: Florian Najrał i Stanisław Nowaczyk oraz monterzy pocztowi i radiowezła: Florian Debiński, Stanisław Jankowiak, Stanisław Kutkowski. (K. St.)

Harcerze proszą...

W nowym Domu Harcerza w Lesznie, który powstał niedawno, pracują już poszczególne kółka zainteresowań jak: szkatulnicze, przyrodnicze, kółko politechniczne itp.

Jednakże frekwencja dzieci nie jest zbyt wielka z tej prostej przyczyny, że Dom Harcerza znajduje się na przedmieściu miasta, a ulice wiodące do niego nie są oświetlone. Nic też dziwnego, że dzieci zamiast spędzić pożyteczny czas w Domu Harcerza waleśają się po ulicach.

Prezydium MRN powinno jak najprędzej oświetlić ul. Cmentarną, a tym samym udostępnić dzieciom korzystanie z pożytecznej placówki, jakim jest Dom Harcerza. (J. M.)

TEATR

TEATRY — nieczynne
KABARET LITERACKI „POZNANSKIE KOZIOLKI” — godz. 21 (Klub Pracowników Kultury ul. Kantaka 7)
w DOMU DUKARZA, ulica Inżynierska 10, godz. 19 — Koncert mickiewiczowski

KINA

APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.30
„Proces przeciw miastu” (włoski — od lat 18)
BALTYK — g. 14, 16, 18 i 20
„Wzasy z Aniołem” (czeski — od lat 12)
MUZA — g. 11 — „Tajemnicza wyspa” (radz. — od lat 7), g. 16, 18 i 20 — „Żywy trup” — II seria (radz. — od lat 18)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 — „Sygnał na rzece” (radz. — od lat 7)
WARTA — g. 14-20 — „W lasach północnej Kirgizji” (dokumentalny — radz. — od lat 7)

ODCZUTY

TWP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37, g. 16 — pogadanka „Dzieci i szkolne lata W. Leńca”; następnie film — „Lenin w 1918”
TWP, ul. Fredry 9, godz. 18 — „Najnowsze poglądy na budowę wszechświata”; prelegent — prof. dr J. Witkowski

Wtorek 25 bm.

TEATR

OPERA — godz. 19 „Carmen” (występ Pawła Lisiciana)
Środa — „Halka” czwartek — nieczynna, piątek — nieczynna, sobota — „Baron cygański” (premiera), niedziela — „Baron cygański”
TEATR POLSKI — godz. 19 „Dom kobiet”

TEATR NOWY — godz. 19 „Skapiec”
KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30 „Bosman z Bajki”
PANSTW. TEATR LALKI i AFRODY — nieczynny

KINA

APOLLO — godz. 15.30, 18 i 20.30 — „Proces przeciw miastu” (włoski — od lat 18)
BALTYK — godz. 15, 17.30 i 20 — „O tym nie wolno zapominać” (radz. — od lat 12)
MUZA — godz. 11 — „Tajemnicza wyspa” (radz. — od lat 7), godz. 16, 18 i 20 — „Żywy trup” — II seria (radz. — od lat 18)
RIALTO — godz. 16, 18 i 20 — „Wzasy z Aniołem” (czeski — od lat 12)
WARTA — godz. 14-20 — „W lasach północnej Kirgizji” (dokumentalny (radz. — od lat 7)
FOTOPLASTIKON ul. Armii Czerwonej 53, „Na lazurowym brzegu” — od g. 10-22

RADIO

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
5.10 — swoje melodie 5.45 aud. dla wsi, 6.43, 7.15, 8.05, 12.10 i 12.25 — muzyka, 12.45 i 13 — aud. dla wsi, 13.10, 14.30, 15.10 i 16 — muzyka, 16.30 — felieton 17 — aud. dla dzieci — basz pt. „Chochołowa muzyka” 17.40 — muzyka — artyści ludowi Wielkopolski, 17.45 — kronika kult., 18.20 — koncert krak. ork. i chóru, 18 muzyka i aktualności, 19.45 — kompozytor tygodnia — Karol Saint-Saens, 20.45 — 50 dla młodości, 21.15 — koncert: chóru męsk. „Harfa”, 21.50 — muzyka taneczna 22.20 — „Jo natan Leverkuhn” — fragment pow. Tomasz Manna 22.40 — wieżorna aud. kameralna 23.10 — mozaika muzyczna
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 47.30, 18.15, 21.30, 23.55